**PGS: Sprzedaż alkoholu na stacjach paliw sprzeczna z ich funkcją**

**Jak wskazują najnowsze dane WHO Polska znajduje się w czołówce (2 miejsce) państw o najwyższym spożyciu alkoholu w Europie! Średnio spożywamy 10,3 litrów alkoholu rocznie, w czym ustępujemy tylko Litwinom pijącym ponad 18 litrów. Zjawisko to – w ocenie Polskiej Sieci Supermarketów (PGS) jest wyjątkowo niepojące, biorąc pod uwagę ostatnie zmiany ustawodawcze i rosnące zjawisko sprzedaży alkoholu na stacjach benzynowych… Obecny kształt ustawy o zakazie handlu w niedzielę pozwoli na ewolucję stacji paliw w alternatywę dla sklepów tradycyjnych, co może jeszcze bardziej wzmóc proceder sprzedaży alkoholu!**

Z alkoholem najgorliwiej walczą kraje bałtyckie – Litwa, Łotwa i Estonia. Kraje te głównie starają się nałożyć na alkohol wyższą akcyzę. Litwa idzie jeszcze dalej – podwyższa wiek, od którego będzie można kupić alkohol, od 20. roku życia, wprowadza ostrzeżenia na butelkach i zakaz reklam trunków. Już od kilku lat na stacjach paliw obowiązuje zakaz sprzedaży alkoholu, podobnie jak w Skandynawii, gdzie w większości sklepów można kupić jedynie lekkie trunki – poniżej 4,7%.

Również w Polsce eksperci biją na alarm! Jesteśmy drugim krajem w Europie pod względem spożycia alkoholu (10,3 l rocznie), które jest najwyższe od… XIX wieku!

Według władz Polskiej Grupy Supermarketów najbardziej wrażliwymi punktami są stacje benzynowe, gdzie sprzedaż alkoholu jest sprzeczna z główną ich funkcją. PGS obawia się, że zjawisko to może w najbliższym czasie przybrać na sile za sprawą kontrowersyjnej ustawy o ograniczeniu handlu w niedziele, która nie obejmuje m.in. stacji paliw. Sytuację tę już teraz chcą wykorzystać duże sieci handlowe, planując otwarcie nowych placówek przy dworcach kolejowych oraz właśnie stacjach paliw.

W opinii PGS stacje benzynowe handlują artykułami alkoholowymi, omijając tym samym akty prawne o wychowaniu w trzeźwości oraz ograniczenia i powszechności spożycia alkoholu.

*- Takie działania i wydawanie licencji na handel stacjom benzynowym uderza w polski handel tradycyjny, a także doprowadza do popularyzowania alkoholu wśród kierowców* – wskazuje Michał Sadecki, prezes PGS. *Czy sprzedaż alkoholu na stacjach i propagowanie trzeźwości za kółkiem, nie są sprzecznymi zjawiskami?* – zastanawia się szef Grupy.

Jak pokazują badania naukowe, codziennie **spożycie alkoholu w ilości spożywanej przez statystycznego Polaka, zwiększa znacząco ryzyko zachorowania na raka jelita grubego** oraz przełyku. Równie poważne są szkody związane z zachowaniem pod wpływem alkoholu - wyższa skłonność do ryzykownych zachowań oraz ograniczenie zdolności poznawczych może doprowadzić do tragedii, zwłaszcza za kierownicą samochodu. Z danych KGP wynika, że w 2016 roku uczestnicy ruchu pod wpływem alkoholu spowodowali 2295 wypadków. Wśród nich aż 1686 osób kierowało pojazdami mechanicznymi.